

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

;; Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

;; Na stacjach kolejowych 5 kop.

**Prenumerata w Łodzi wynosi:**

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb.  
50 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.  
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

**Ogłoszenia:** Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kcp., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. ;; Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

**TEATR POLSKI**

Cegielniana Nr. 63.

**Repertuar Świąteczny**

we czwartek po poł.	„Zły duch“	wieczorem	„Krakowiaczy i górale“	w piątek po południu	„Zaczarowane koło“	wiecz.	„Orle“
w sobotę po poł.	„Zły duch“	wieczorem	„Krakowiaczy i górale“	w niedzielę po południu	„Ogniem i mieczem“	wieczorem	„Orle“



Od Najskromniejszej  
do Najwytworniejszej  
zastawy Stołu

zadość czyni

1214 3

Handel Win  
**A. Trautweina**

Piotrkowska № 73

telef. 880.

## Najtańszy i Najlepszy Podarek Gwiazdkowy

to książki z księgarni Gebethnera i Wolfa w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 87.

**Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Handlu Towarami Aptecznymi**

dawniej

**Zjednoczeni Aptekarze i „Ludwik Spiess i Syn“**  
Piotrkowska 107.

Poleca nowe gatunki perfum i kosmetyków, firm krajowych i zagranicznych jak: Coty, Schwarzhohse, Houbigant, Gellé Frères, Gabilla, D'Orsay, Jones Delletré, Silka, Eusier  
1217-3-1

**Dr. B. Rejt, Średnia 5, telefon 33-79.**

Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska.

Leczenie syfilisu salvarsanem Erlich-Hata „606“ i 914 (wśródzylanie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 9 i pół do 12 i pół i od 5-8. W niedziele i święta od 10-3 po poł. Dla pań oddzielna poczekalnia. 0321

Med.-DENTYSTA

**M. RIESNIK-EPSTEIN**

powróciła z zagranicy i mieszka obecnie na ulicy **DZIELNEJ № 14** (dom Urysona). 1133-50  
Telefon 34-78.

**Długosz—Stapiński.**

Niewesoło przedstawia się sprawa Długosz—Stapiński. Przewidzieć można było z góry, że wynurzenia Długosza na zjeździe rzeszowskim nie przeminą bez odpowiedzi ze strony Stapińskiego i, że odpowiedź ta nie wypadnie zbyt pochlebnie dla ministra. Przewidywania te ziściły się bardzo rychło.

Socjaliści wnieśli kilka interpelacji w tej sprawie i obecnie w parlamencie wiedeńskim odbywa się

publiczne „pranie brudów“ na wielką skalę.

Przywódcą ludowców wygłosił przy tej sposobności gwałtowną mowę, w której wszystkie poczynione mu przez Długosza zarzuty zwrócił niedawnemu swemu przyjacielowi politycznemu z nadadkiem.

Twierdził więc, że nie otrzymał nigdy ani halera od rządu. Pieniądz otrzymywał tylko od „milionera“ Długosza, członka stronnictwa ludowego na rzecz stronnictwa, któremu zawdzięczał mandat poselski i portfel ministerjalny.

O tem, że Długosz udzielone stronnictwu zasiłki zwracać sobie kazał z kasy rządowej, nie wiedział wcale. W sprawie Poppera zarzucił Stapiński Długoszowi wprost kłamstwo.

Według zeznań samego Poppera dał on Długoszowi 45 tysięcy koron, aby Stapiński pośredniczył w pewnej sprawie u ministra skarbu. Z sumy tej Stapiński otrzymał od Długosza tylko 25 tysięcy i pośredniczył u ministra skarbu, nie dla Poppera jednak, ale dla Długosza.

Dowiadujemy się więc coraz ładniejszych historii, a dowiemy się niebawem niewątpliwie jeszcze „ciekawszych“. Stapiński oświadczył, że nie był na zarzuty Długosza przygotowany, skoro jednak zbierze potrzebne dowody, wystąpi z jeszcze sensacyjniejszymi wynurzeniami.

Koło polskie jest, oczywiście, całą kampanją tą zgorzzone. Wyraziło wcale niedwuznacznie, zarówno Stapińskiemu jak i Długoszowi, niezadowolenie swoje.

Następstwem tego było powtórne podanie się Długosza do dymisji.

**Kto zadał cios Długoszowi?**

WIEDEN, „N. F. Presse“ zajmuje się żywo wczoraszym wystąpieniem prezesa ministrów i stwierdza, że w sprawie zakupu „Codziennego Kurjera Ilustrowanego“ zadał on śmiertelny cios Długoszowi. Izba posłów stwierdziła, że jest to pierwszy wypadek, aby prezes ministrów udzielił jednemu z członków swego gabinetu ostrego napomnienia.

**Długosz a Koło polskie.**

WIEDEN. W kołach parlamentarnych zapewnijają, że minister Długosz zaraz po



# Opera i operetka Łódzka

Konstantynowska 16.

Repertuar Świąteczny

W czwartek po południu

„Warszawiacy w Ameryce“ wiecz.

W sobotę po południu

„Warszawiacy w Ameryce“ wiecz.

„Ewa“

W piątek  
po poł.

Czar Walca „Bohaterowie“

wieczorem

W niedzielę  
po poł.

„Bohaterowie“  
wiecz. „Targ na dziewczęta“

zajściach w Rzeszowie złożył listowną relację prezesowi ministrów, oświadczając jednocześnie, że oddaje swoją tekę do dyspozycji. Wbrew innym wiadomościom, twierdzą również, że Długosz wczoraj rano, zgłosił ponownie swoją dymisję, a to na skutek uchwały Koła polskiego, które nie podzieliło zdania komisji parlamentarnej Koła, wyrażającego Długoszowi zaufanie.

## Lymisja Długosza.

WIEDEN. Potwierdza się wiadomość, że Długosz zgłosił swą dymisję zaraz po zajściach rzeszowskich i ponownie wczoraj rano, Koło polskie zażądało jednak odroczenia dymisji z powodu trudności, jakie następuje wyszukanie następcy.

## Kandydaci do teki ministra

WIEDEN. Panuje przekonanie, że o le rządowi uda się przeprowadzić swoje przedłożenia w drodze konstytucyjnej, to cesarz zamianuje konstytucyjnego ministra dla Galicji, o ile jednak rząd zmuszony będzie opóźnić się na parę dni, to ministrem na miejsce Długosza zostanie urzędnik. W pierwszym wypadku ministrem zostałby dr. Leo, lub Herman, w drugim—Koraczewski.

## Wspomnienie pośmiertne o kardynale RAMPOLLI.

—o—

Ze śmiercią kardynała Rampolla schodzi z sreny świata osobistość historyczna, która w kronikach watykańskich wypełniła niejedną ciekawą kartę. Człowiek, który stopniowo wzbijał się na najwyższe szczeble hierarchii, który zajmował najwyższe stanowisko w Watykanie za czasów Leona XIII, który uchodził przez tyle lat za jedynego kandydata na tron papieski, a w chwili, gdy właśnie miały ziszczyć się jego aspiracje, zostaje stracony z najwyższego piedestału, będąc zmuszony żyć oddał życiem samotnika, zasługuje zaiste, na największe zainteresowanie.

Po śmierci Leona XIII, Rampolla, jak już powiedzieliśmy, był jednym z największych w rachubę branych kandydatem na tron papieski. Z żyjących wówczas kardynałów dużo było takich, którzy zawdzięczali mu purpurę kardynalską da się to powiedzieć o kardynałach francuskich.

Podczas interregnum papieskiego władza papieska sprawowana była przez komisję, złożoną z trzech najwyższych dygnitarzy t. j. najstarszego z kardynałów biskupów, kardynałów księży i kardynałów diakonów. Po śmierci Leona XIII byli nimi Oreglia, zmarły 1 sierpnia 1903 roku zebrało się 62 kardynałów, aby dopełnić w cichości wyboru papieża.

Dzięki sprzyjającemu losowi pierwszym wyborcą był Rampolla. Gdy już głosy obiecujące znajdowały się w urnie symbolicznej, Rampolla przykrył je patyną, potrząsnął kilka razy, poczem odczytywał pojedynczo zapadnięte głosy. Nazwisko jego padło 24 razy, a wygłaszał je Rampolla spokojnie, nie zdradzając najmniejszego wzruszenia. Wieczorem, tego samego dnia padło na Rampollę 29 głosów i mało brakowało, aby Rampolla został wybrany papieżem.

Ale między kardynałami był książe Puzyna, biskup krakowski, który chował do ostatek protest cesarza Austrii. W niedzielę rano 2 sierpnia postarał się Puzyna o spotkanie się oko w oko z Rampollą i wyraził mu swoje ubolewanie z powodu decyzji Austrii i prosił go zarazem o poradę. Rampolla odpowiedział mu w krótkich słowach, ażeby kierował się własnym sumieniem. I otóż podczas gdy kardynałowie znowu zbrali się i przystąpiono do odczytywania głosów, powstaje Puzyna, prosi o głos i powiada co następuje: „Uważam sobie za zaszczyt być powołanym do tego zadania, przez rozkaz najwyższy prosić Jego Eminencję dziekana świętego kolegium, ażeby podał oficjalnie do wiadomości w imieniu Jego cesarskiej i apostolskiej Mości Franciszka Józefa, cesarza Austrii króla Węgier, że pragnie on korzystać z dawnego przywileju i zakłada voto contra Eminentissimum Dominum meum, cardinalem Marianum Rampolla, del Tindero“. Wśród grabowej ciszy która nastąpiła, podniósł

się sekretarz stanu z miejsca, stanął nieruchomo, poważny i blady, poczem wyrzekł co następuje:

Ubolewam, że ciężki zamach uczyniony został w materji wybornej na wolność kościoła i godność Kolegium świętego przez władzę świecką i protestuję przeciwko temu energicznie. Co się mnie dotyczy, to jako osoba skromna i niegodna oświadczam, że nie więcej zaszczytnego, nie więcej radosnego spotkać mnie ponadto nie mogło. W tej uroczystej chwili zapomnieli nawet najzwziętsi przeciwnicy jego uraz wszelkich — tak wielkim i dumnym wydał był się im wówczas kardynał Rampolla. Kandydatura przy następnym głosowaniu wzrosła jeszcze o jeden głos, lecz już na drugi dzień kardynał Sarfo wysunął się na czoło, a wkrótce potem został wybrany papieżem. Nie należy jednakże sądzić, aby jedynie dzięki vetu Austrii nie został kardynał Rampolla wybrany.

W tym wypadku sprawdziło się przysłowie, „że nikt nie może być dwa razy papieżem“. Był on przecież przez lat 18-cie alter ego Leona XIII-go! Przewyciężyła idea, że papieżem powinien być ktoś z dynastji skromnych, pobożnych księży. Rampolla zaś okazał się zbyt wielkim dyplomata. Od dnia wyboru wycofał się kardynał Rampolla zupełnie z życia dyplomatycznego, nie przyjmował u siebie nikogo z wysokich dygnitarzy, nie wydawał obiadów, nie wygłaszał wielkich zdań publicznie. Poradził, jak się zdaje, papieżowi, wybrać na sekretarza kardynała Merry del Val i oddał się oddał życiu skupionemu, modlitwie i naukom. Mieszkanie swoje na trzecim piętrze w Watykanie, po nad mieszkaniem papieża zwinął zupełnie i zamieszkał w pałacu, w pobliżu konwiktu św. Marty.

Kardynał Rampolla, pomimo znacznego dochodu, dochodzącego rocznie do sumy 100,000 lirów, pędził życie bardzo skromne. Wstawał o godzinie 6-iej, o 7-iej odprawiał mszę św., o 8-iej spożywał śniadanie, zazwyczaj mleko i kawę. O godzinie 11-iej jadł obiad, składający się z zupy i jednego dania, wieczorem zaś podawana była znowu kawa i mleko. Po południu wyjeżdżał kardynał na spacer po za miasto, potem odprawiał wieczorne modlitwy. Nie było też w kardynała zwyczajny wyjeżdżać z Rzymu, udawał on się tylko dwa razy do Frascati, do umierającej matki. Pozostał tam dwa dni, trzeciego dnia, podczas gdy syn odprawiał mszę św. matka skonała. Kardynał zbliżył okropnie lecz do końca życia świętego obrządku, poczem pobiegł do matki, ucałował jej ręce i powtarzał zalewając się łzami: „Matko, matko moja ukochana!“

Samotność nastęczała kardynałowi dużo możliwości do przeprowadzenia głębokich studiów, własnym kosztem przeprowadzał badania podziemia bazyliki w Trastevere, a zdobyty materiał uporządkował i wydał w luksusowym wydaniu z licznymi reprodukcjami w osobnej książce. Królowa matka chciała nabyć to dzieło, lecz zostało już wyczerpane, księgarz udał się do Rampolli i wyraził mu życzenie byłej królowej. Kardynał po chwili namysłu wziął jeden egzemplarz i wręczając go księgarzowi, powiedział doń: „Ofiaruję tę książkę Panu, niechaj Pan robi z nią, co mu się podoba“. Kto znał kardynała Rampollę bliżej nie przypuszczałby, aby w nim krył się ongi groźny i niebezpieczny dyplomata, wróg Austrii i Niemiec, człowiek wielkiego serca i wielkiego rozumu oraz niezłomnej woli, który przez blisko lat 20 potrafił otaczać Stolicę świętą aureolą wielkości i światła.

## Dlaczego kardynał Puzyna postawił veto?

„Il Giornale d'Italia“ omawia obszernie sprawę protestu przeciwko kandydaturze Rampolla na tron papieski i mówi, co następuje: cesarz austriacki powierzył zadanie postawienia protestu, po porozumieniu się z gabinetem niemieckim, staremu kardynałowi Grusche, lecz ten,

ze skrupułów sumienia, odmówił życzeniu cesarza. Upatrzono tedy kardynała Puzynę, biskupa krakowskiego, który był zawziętym wrogiem Rosji; i rzeczywście przyjął on na siebie obowiązek postawienia weta przeciwko rusofilskiemu sekretarzowi stanu. Gdyby nie to veto, byłby dziś papieżem nie Pius X, lecz Leon XIV.

## Mój kinematograf.

„Redaktory“.

„Komisja prasowa w Dumie większością głosów postanowiła, że sprzedaż ulicznych gazet ma być zabroniona chłopcom w wieku niżej 17 lat.“

(z dzienników)

(Przyszłym złodziejom poświęcam.)

— „Kurier-po-ranny-ga-ze-ta-dwie-ko-piej-ki! Zła-be-lom-wy-gra-ny-za-dwie-kopij-ki! Wiel-ga-ka-ta-stro-fa-na-ko-lei-widę-ki! Na-pad-ban-dy-tów-za-dwie-kopij-ki!“

Kochany mój rodzimy gaminie, urwisie, który zaciągasz się niedopałkami papierosów i kłniesz, jak w nocy ze snu zbudzony farmaceuta,

piśnierz wielkiego miasta, zepsuty jego wyziewami zewnętrznie, a w duszy czysty i dzielny, odważny i sprytny, pracowniczko ruchliwy i brzęczący jak pszczołka — kocham cię!

Kocham twój głos ochrypliwy od wołania, kiedy z pliką gazet pod pachą wybiegasz z ekspedycji i myśli moje, w szeregu czarnych znaczków zakłętą roznosisz po mieście, zachwalasz i zmuszasz do czytania po polsku treść, którzy bez mowy ojczyźstwej obejść się potrafią, jak dzicy bez mydła..

Jak mrówka uwijasz się wśród fali skł bionej przechodniów, drepcząc bosami opuchniętymi nożkami po zmarzłym błocie, po śniegu, po brukowych wybojach; tramwajów, dorożek się czepiasz — odważny, z szelmowskim uśmiechem na nstach, od krzyku spieczonych.

I niesiesz słowo, niesiesz wieść ze świata „za-dwie-ko-pij-ki“, czasem natrętny, ale częściej oczekiwany niecierpliwie, —mój mały kolego - pośredniku.

Kocham cię za to, jak własnego syna, ciebie Józku, — choć wiem, że palisz papierosy, — ciebie Franek, — choć wiem, że zarobione kopie,ki przegrywasz czasem w orla - reszkę, —a przedewszystkiem was, Olki, Każki i Felki — bo wiem napewno, że z groszowych waszych zarobków pomagacie matkom, co już prę „bez rematyz“ nie mogą „tak tyle“, ojcom, co na fircentag mają po 26 złotych a ośm „bez-dennych“ żołdaków wyżywić i przyodzic z tego muszą..

Wiem, wiem — są między wami takie małe ośmioletnie pędraki, śmiesznie opatulone w mateczyn wiatowany kaftan (niepotrzebny — przy balji, i tak się czło wiek spoci jak ruda mysz!), w tatulowej czapie, co aż na uszy odmrożone spada — „redaktorami“ zwa ich goście w kawiarniach i barach, dowcipkują z nimi i bawią się doskonale „redaktorskim“ konceptem — ale nikomu na myśl nie przyjdzie, że taki brzdąc mizerny i wiecznie głodny — to mały bohater.

Nikt nie wie, z jakim stoicyzmem mija siedmioletni Wacek, Ferdek lub Jędrrek oświetlone wystawy z łakociami, z serdelkami, bułkami, które tak nęca..

Oh, wie on zbyt dobrze, z jakim upragnieniem tam, na Chojuach, na Bałutach, na Mani, w niskich suterrenach głodna „famija“ czeka na zarobek „żywiela rodziny“..

Wiedzie co pędraki? Byłem naiwny, głupi.. Kochając was, myślałem zawsze, że kiedyś ludziska poznają się na was i małym, pożytecznym gałązkom, „pączyczkom“ naszej nowoczesnej kultury, w dzieciństwie już szkołą życia zahartowanym,

odwdzięcza się godnie: wybudują dla was szkoły, w których kształcić się będą na dzielnych ludzi, na Edisonów polskich, tacy właśnie jak on — byli „gazeciarze“..

Naiwny byłem!.. Bo oto grono takich poważnych ludzi, zakłopotanych przedstawicieli ludności, gro no panów postów w tej samej Dumie, którzy „pracami“ pełne są szpalty waszego „towaru“ — oni myślą o was inaczej.

Prawdopodobnie dokuczycielcie niejednemu z nich. Może którego udeptaliście w ulubiony odcisk, może któremu o kopiej-kę zamato wydalicie reszty, sprzedając gazetę? Może przeszkadzaliście swym śpiewnym nieustannym krzykiem „dumać nad nowym „zakonoprojektem“?..

Postanowili was wytepić! Tak, jednym pociągnięciem pióra na protokole zebrania..

Nie będziecie już wołać: „Wiel-ga-wia-do-mość-za-dwie-kopij-ki!“

Na to trzeba będzie mieć 17 skończonych lat i pozwolenie od gubernatora.

A więc.. bywaj zdrów holenderski śledziul Adju Fruziul Fajrant się robi na amen z waszą robotą!..

Dziś jeszcze, sprzedając gazety, w których „stoi“ ten wyrok na was, — nic o tem nie wiecie, ale później..

Później, kiedy pan „stojący“ na rogu będzie was ścigał, spętniając tylko pośrednio postanowienie komisji prasowej w Dumie, zrozumiecie bardzo „dobitnie“ i „dotkliwie“, co to jest „niezła“.

Co wtedy poczniecie?..

Hm.. może się i domyślami! Ale.. proszę was — nie dajcie się nigdy przyłapać na ulicy przy wyrwanu damom torebek, mufek, portmonetek, bo gdyby w kronice drobnych kradzieży musiał zbyt często napotykać wasze nazwiska, — Józki, Fanki i Jędrki — musiałbym się rumienić za byłych kolegów „redaktorów“, a bardziej jeszcze za nich, za tych poważnych „panów z komisji“..

Oncle Thom.

## Ze świata.

(—) Mówiący film — kinetofon.

W Admiralstheater w Berlinie dano pierwsze przedstawienie „mówiącego filmu“, nowego wynalazku Edisona.

Edison od dłuższego czasu pracował nad tem, aby ruchome obrazy przekształcić równocześnie na mówiące przez połączenie kinematografu z fonografem. Po wieloletnich mozolnych doświadczeniach wynalazł aparat, odbierający obrazy i głosy. Nazwał go kinetofonem. Kinetofon wrażliwy jest na światło i głosy nawet z oddalenia 12 metrów. Zawsze wiernie oddaje i obraz i głos.

Przedstawienie próbe wywarło wielkie wrażenie. Stwierdzono jednak, że aparat nie jest jeszcze szczytem doskonałości, bo od czasu do czasu przeszkadzają szmery. Między innymi dano pierwszy akt opery „Fra Diavolo“.

(—) Skazany wielożenca. Wielkie wrażenie wywołało w Londynie skazanie angielskiego inspektora rządowego Chamensa na 7 lat więzienia za bigamię czyli podwójne małżeństwo.

Chamens udał się z polecenia swego rządu na wyspy Fidzi na Oceanie Spokojnym, i tam się zakochał w pewnej młodej dziewczynie. Stąd nadesłał żonie swej w Londynie telegram ze zmyślonym podpisem, w którym sam donosił, jakoby był zmarł nagle. Żona prawowita przypadkowo dowiedziała się o czynie męża i sprawę przedłożyła prokuratorowi.

## Informacje.

Żandarmerja a policja.

Wobec tego, że komisja Dumy państwowej uznała za pożądane skasowanie korpusu żandarmerji, departament policji opracował memoriał, wyjaśniający, iż żandarmerja, znajdującą się zawsze na straży obowiązków i honoru wojskowego ze względu na swój skład osobisty nią



może być porównywana do policji ogólnej.

#### Nowy projekt prawa ubezpieczeniowego.

Ministerjum handlu i przemysłu zamierza opracować nowy projekt prawa o ubezpieczeniu robotników na wypadek starości i kalectwa.

Projekt opracowany za czasów ministra Piłsudskiego uważany jest dziś za zbyt radykalny.

## Informacje polityczne.

### Socjaliści a austriacki następca tronu.

WIEDEN. Przy zgromadzeniu posiedzenia izby poselskiej marszałek dr. Silvester wypowiedział życzenia izby z powodu 50 letnich urodzin następcy tronu. Przy wstępnych słowach jego cała izba powstała, także socjaliści, którzy widocznie nie wiedzieli o co chodzi. Nagle lwowski poseł soc. dr. Diamant zawołał: „sindac, to nas nie obchodzi”. Socjaliści opuścili salę, pozostali usiedli na ławy. Po tym wypadku rusini rozpoczęli awanturę. Pierwszy ich mówca dr. Budayewski miał zamiar swymi przemówieniami wypełnić całe posiedzenie, które trwało tylko do godziny 3 ze względu na obrady delegacji.

### Juansziki o położeniu w Chinach.

LONDYN. W rozmowie z zastępcą Reutera prezydent Juansziki wypowiedział się o położeniu politycznym i finansowym Chin. Zdaniem jego położenie uprawnia do jaknajlepszych nadziei.

System parlamentarny pod każdym warunkiem w Chinach będzie utrzymany.

Obecnie nadeszła chwila aby poddać rewizji taryfę celną i ją podwyższyć. Chiny wróciły się już w tej sprawie do mocarstw.

### Wystąpienie Stapińskiego.

WIEDEN. Na posiedzeniu stronnictwa ludowego w izbie poselskiej wiedeńskiej uchwalono następującą rezolucję: Klub ludowców nie uznaje uchwały rady głównej stronnictwa wykluczającej ministra Długosza. Klub dziękuje Długoszu za odwołanie niemoralne i szkodzące ludowi sprawy Stapińskiego. Klub postanawia, ponieważ Stapiński dopuścił się czynów hańbiących i zdradził interesy ludu oraz jedność partji, wykluczyć Stapińskiego ze swego łona. Za Stapińskim świadczyło się tylko kilku jego ścisłych współpracowników i wystąpiło z klubu.

## Informacje handlowe.

### Niewypłacalność na 5 milionów.

Z Taszkientu donoszą do „Komersanta”, że zawiesiła wypłaty jedna z najstarszych firm handlowych, prowadząca import herbaty oraz wielki handel bawełną, lucerną i towarami perskimi „Brosia Rjazajew”, posiadająca swe domy w Taszkencie, Samarkandzie i Starej Urgency. Pasywa wynoszą z górą 5,000,000 rubli.

### Niewypłacalność na rynku manufaktur.

Zawiesiły wypłaty pp. „Kom.” następujące firmy manufaktur, z którymi Łódź była w stosunkach handlowych:

Panin i S-ka, Połtawa, pas. 300 tys. rubli.

W. Gerszojg i Syn, Połtawa, pas. 150 tys. rb.

Aron Bedolski, Kiszyniów, pas. 50 tys. rubli.

### III Łódzkie Tow. wzajem. kredytu.

Cyркуlarzem zawiadamia że skład władz Tow., na mocy postanowienia nadzwyczajnego ogólnego zebrania z dnia 3 grudnia 1913 jest obecnie następujący:

Rada pp. I. A. Grossleit, prezes, Otto Bernhardt, vice-prezes, A. Dobranicki, J. H. Frawe, Z. Herman, Maks Jakubowicz, J. Roental, A. J. Salamanowicz, St. Stegman.

Zarząd: pp. Ch. A. Trunk, prezes, J. I. Lewstein, vice-prezes, Salomon Heiman, dyrektor.

Podpisy dwu z powyższych panów lub też jednego z nich łącznie z podpisami pp. Termana Tygiera (kontrolera) i S. Glienczajna, kasjera, są obowiązującymi dla Towarzystwa.

### Niewypłacalność w Cesarstwie.

„Komersant” donosi o następujących faktach niewypłacalności:

Dom handlowy Beklemiszew i Pribyłow Rosów nad D.—pasywa 300,000 rb.

Mirchamidow, Andżan — 225,000 rb.  
G. S. Prikolofin, Błagowieszeńsk — 200,000 rb.  
M. W. Trumin, Charków — 200,000 rb.

## Z Cesarstwa.

+ Zagadkowy wypadek w pociągu. W Petersburgu otrzymano wiadomość o zagadkowej strzelaninie w pociągu pocztowym, który wyszedł w sobotę z Petersburga do Warszawy. Około Wilna w wagonie pocztowym urzędnik pocztowy, Galkowski zranił ciężko kolegę swego, Korolkowa. Korolkow leży w szpitalu w Wilnie. Galkowski został aresztowany. Daje on zeznania chwiejnie.

+ Pożar w banku. W sobotę zrana w gmachu banku dyskontowo-pożyczkowego na Newskim Prospektie w Petersburgu wybuchł pożar. Zebrały się tłumy publiczności. Po długich usiłowaniach straży, ogień stłumiono. Akty banku i kapitały są nienaruszone.

## Z Litwy i Rusi.

□ Kolej Szepetówka — Złobin. Towarzystwo kolei Podolskiej, które niedawno otrzymało koncesję na budowę linii od Szepetówki do Złobina, zawarło z kolejami Poleską i Południowo-Zachodnią umowę w sprawie przeprowadzenia wspomnianej kolei przez stacje Mozyrz i Korosteń.

□ Odznaczenie. Z Witebska donoszą: pan Konstanty Zmigrodzki, dyrektor Muzeum Narodowego polskiego w Rapperswilu, mianowany został członkiem honorowym witebskiej archiwalnej komisji w uznaniu zasług, jakie dla komisji tej położył na stanowisku kustosa muzeum cerkiewnego i witebskiego gub. ogólnego.

□ Odmowa. Gubernator grodzieński odmówił Litwie do walki z gruźlicą pozwolenia na otwarcie oddziału w Białymstoku.

## Z Królestwa.

§ Dwie uchwały. Na mocy uchwały w parafii Mniów, w pow. kieleckim, otworzono szkoły w Mniowie i w Krasnej. Otworzoną zaś niedawno karczmę we wsi Krasna, również na mocy uchwały gromadzkiej skasowano.

§ Drobną kredyt. Zatwierdzoną została ustawa drugiego kieleckiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Czynności Towarzystwa rozciągają się tylko na Kielce.

## Z Warszawy.

(:) Z Tow. opieki nad wychodźcami. Biuro Towarzystwa opieki nad wychodźcami w Warszawie od 4-go stycznia 1914 roku mieścić się będzie przy ul. Chmielnej № 10, zamiast jak dotychczas przy ul. Erywańskiej № 2.

Działalność Towarzystwa, jak stwierdza zarząd tegoż pomimo braku zainteresowania i poparcia ze strony społeczeństwa, rozszerzyła się znacznie.

W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość udzielonych informacji wzrosła dwukrotnie; liczba zaś emigrantów, jadących za pośrednictwem Towarzystwa—czterokrotnie.

(:) Dziennik polski. Pod powyższym tytułem zaczął w Warszawie wychodzić nowy dziennik, który rozsyłany jest wszystkim prenumeratom zawieszonym na czas do rozstrzygnięcia dochodzenia sądowego, „Kurjera Polskiego”.

## Z sąsiedztwa.

### × Kary administracyjne.

(c) Gubernator piotrkowski skazał administracyjnie: mieszkańca gminy Radogoszcz, Jana Przybylskiego i mieszkańców wsi Zdrowie, gminy Brus, Feliksa Sfenborowskiego, za rozprawę nożową, pierwszego na 1, a drugiego na 3 mies. aresztu oraz mieszkańca gminy Lzibic, pow. kolskiego, Józefa Kowalskiego, za noszenie laski w ukrytym pośrodku przętem żelaznym, na zapłacenie 25 rb. lub 2 tygodnie aresztu.

### × Echa odpartego napadu.

(c) Przed kilkunastu dniami, późnym wieczorem, jak to już donosiliśmy — do zagrody Franciszka Błaszczyka we wsi Sokołowie, gminy Nakielnica, w pow. łódzkim, zaczęli dobijać się rabusie. Usłyszawszy to B. [wybiegł na podwórze i zaczął wzywać pomocy, a jednocześnie ugodził jednego z napastka-

nych napastników jakimś ostrym narzędziem raniąc go poważnie w czoło. Wówczas zraniony złoczyńca rzucił się na B. ze szpadlem i poranił go tak iż był on bliźki śmierci. Spotkawszy się z oporem i bojąc się widocznie pomocy napadniętemu złoczyńcy zbiegli.

Poszukiwaniem rabusiów, oprócz straży ziemskiej powiatowej zajęła się też policja zgierska, która onegdaj aresztowała w tej sprawie, zamieszkałego w Zgierzu przy ulicy Polnej nr. 16, Jana Bińkowskiego. Jakkolwiek B. nie przyjął się do udziału w napadzie, to jednak nie zabił jeszcze rana, jaką ma na czole, oraz inne wskazówki dowodzą, że jest on jednym z poszukiwanych złoczyńców. Wobec tego osadzono go w więzieniu.

## Tragedja miłosna matadera.

Wstrząsająca tragedia miłosna, której bohaterem jest dawniejszy ulubieniec publiczności hiszpańskiej, porgromca byków w zapasach ewrkowych, Angelo Garcia Padilla, rozegrała się w jednym z pierwszorzędnych hoteli w Madrycie.

Krótko potem, gdy para kochanków udała się do swego pokoju w hotelu, usłyszała służba odgłos strzałów. Służba rozbili zamknięte na klucz drzwi i wpadła do pokoju, gdzie Padilla znaleziono nieżywego na podłodze, brojącego jeszcze krwią, a obok niego, ptecznie gorzko, klęczała jakaś młoda dama niezwykłej piękności.

Gdy przysłała nieco do siebie, opowiedziała w urwanych słowach następującą historję: Padilla wezwał ją do podpisania jakiegoś cyrografu, w którym stwierdza, że ona sama, na jego żądanie, go zastrzeliła. Uważała to za żart i odmówiła jego żądaniu. Padilla dobył tedy rewolweru i przyłożył go jej do piersi. Padilla przed nim na kolana i prosiła go, aby jej darował życie. Wkońcu Padilla strzelił sobie w skroń a ją zostawił w spokoju. Padilla liczył 42 lata życia i był żonat.

Okazało się, że umknął z więzienia w Lima, poprzednio zamordowawszy jednego z więźniów. Młoda dziewczyna, którą przy nim znaleziono w hotelu, należy do jednej z najzamożniejszych rodzin w Madrycie.

## Nowy skandal.

Odkrycia nadzwyczajnego, niesłychanego w swym cynizmie, dokonano w tych dniach w Kijowie.

Oto ni mniej ni więcej tylko policja tamtejsza stwierdziła istnienie organizacji handlu mężczyznami, jako żywym towarem.

Nie chce się wręcz wierzyć, aby coś podobnego dzieć się mogło w XX wieku, lecz niestety, fakt pozostaje faktem.

Pisma rosyjskie podają szczegóły przerażające o odkryciu tego ohydneho i potwornego procederu, który staje się podobno już rentowniejszym od handlu kobietami.

Organizacja pozostawała w ścisłych bardzo stosunkach z wszystkimi wielkimi miastami w Europie.

Klijentelę nabywczą organizacji stanowiły przeważnie osobistości z wyższych kół towarzyskich i osoby bardzo zamożne.

Agenci organizacji, a właściwie poławiacze towaru, zajmowali się głównie doprowadzaniem młodzieży męskiej, którą obdarzali pieniędzmi i obiecywali wybitne stanowiska.

Ofiary swe organizacja wysyłała do Petersburga, Paryża i Berlina, a nawet do Londynu.

Policja w związku z odkryciem zażądała szeregu rewizji u bardziej znanych osobistości z kół towarzyskich, celem zdobycia dalszych szczegółów tego handlu.

Rewizje dały wyniki nadspodziewane. Natrafiono na olbrzymią korespondencję. Ustalono, że organizacja rozporządzała znacznymi środkami materialnem. Klijenteli swej organizacji, ofiarując owar, uprzednio przesyłała jego podobizny fotograficzne. W ręce władz wpadło mnóstwo fotografii i kart wizytowych.

## Ostatnia poczta.

### Saverne w gramofonie.

FRANKFURT n. M. Pewna firma gramofonowa, jak donosi ze Strassburga „Frankf. Ztg.”, dokonała w czynie zaburzeń w Zabern kilka zdjęć najważniejszych ze scen na płyty gramofonowe, które zamie-

## Skład fortepianów, pianin Chodkowskiego

Mikołajewska 25. Telefon 24-55.  
Ceny najniższe na raty. 53-8

rzęła wprowadzić do handlu. Na płytach dokładnie można rozróżnić głos komendy oficera, walenie doboşa itp. Na wniosek komendy wojskowej policja skonfiskowała płyty, a sąd konfiskatę zatwierdził. Komenda wojskowa oprócz tego zamierza stawić wniosek o sądowe ukaranie firmy za rzekomą obrazę oficerów przez rozpowszechnianie tych płyt.

### Rosjanie w Persji.

TEHERAN. (P.) Z racji imienia Jego Cesarzkiej Mości Najjaśniejszego Pana w misji rosyjskiej złożyło wizytę całe ciało dyplomatyczne i nie widziana dotychczas ilość urzędników perskich.

Przyległe ulice do misji były tak zapchane ludnością i pojazdami, że wiele osób zmuszonych było zadowolnić się wysłaniem pozdrowień piśmiennych, nie mogąc się dostać do gmachu misji. Takie nadzwyczajne powrodoenie rosjan w Persji wywołało wiele komentarzy.

### Podwyższenie żołdu.

PARYŻ. Rządowy projekt podwyższenia żołdu oficerom i żołnierzom spotkał się na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych z ostrą krytyką Jauresa, który dowodził, że nie czas powiększać wydatki, kiedy budżet francuski wykazuje tak wielki deficyt. Minister wojny gorąco bronił projektu. Izba nie podzieliła wywodów Jauresa i projekt przyjęła.

PARYŻ. „Journal de Debats” donosi, że wiadomość, jakoby Rosja miała zażądać od Turcji pewnych rekompensat wzamian za niesprzeciwianie się niemieckiej misji wojskowej, jest bezpodstawna, gdyż w takim razie powiadomiłaby o tem swych sprzymierzeńców, czego jednak, jak kategorycznie stwierdza dziennik, dotychczas nie uczyniła.

### Ukończony strajk.

LONDYN. Z Nowej Zelandji donoszą, że po dwumiesięcznym trwaniu zakończył się tam wczoraj strajk marynarzy. Wszyscy marynarze i robotnicy w Vallington powrócili do pracy.

### Oświadczenie Asquitha.

LONDYN. Premier angielski, lord Asquith, oświadczył deputacji stronnictwa liberalnego, która złożyła protest przeciw zbyt wygórowanym i rosnącym coraz bardziej wydatkom na flotę, że: stosunki pomiędzy Anglią a Niemcami są obecnie tak dobre, że lepszym nigdy nie były; wszystkie kwestje sporne pomiędzy obydwojma mocarstwami zostały wedle możliwości usunięte.

STRASBURG. Podczas rozważania sprawy Forstnera, pułkownik pułku w Saverne, zeznał, iż polecił oficerom nie pozwalając na żadne objawy braku szacunku dla wojska. Forstnerowi rozkazał on uciec się w razie potrzeby do użycia broni, zaś załozde — w razie potrzeby, działać również bronią.

### Delcasse w misji specjalnej.

PARYŻ. Bawiący tu ambasador francuski w Petersburgu, Delcasse oświadczył dziennikarzom, że w najbliższych dniach powraca do Petersburga, lecz tylko na krótki czas, gdyż urząd swój piastował tylko chwilowo, mając specjalną misję do spełnienia.

## Teatr, muzyka i sztuka.

### Opera i operetka łódzka Konstantynowska 16.

Opera i operetka przy ul. Konstantynowskiej zapowiada na święta repertuar następujący:

W pierwszy dzień świąt t. j. w czwartek po południu o godzinie 3-ej m. 15 po cenach znizonych, dany będzie arcywesoły wodewil w 4 aktach z muzyką Kratzery p. t. „Warszawiacy w Ameryce”.

Wieczorem, zawsze mile słuchana operetka Lehara „Ewa”, która cieszy się stałym powodzeniem z p. Horbowską w roli tytułowej.

W drugi dzień świąt t. j. w piątek po południu po cenach znizonych, dany będzie melodyjna operetka „Czar walca”.

Wieczorem po raz pierwszy głośna operetka p. t. „Bohaterowie”.

W sobotę po południu po cenach najniższych, miejsca od 10 do 40 kop., dany będzie wodewil w 4 aktach „Warszawiacy w Ameryce”.

Wieczorem, po raz pierwszy głośna nowość bieżącego sezonu, operetka p. t. „Targ na dziewczęta” z głośnym i obecnie najmocniejszym tańcem „Tango”, w wykonaniu p. Rogińskiej i Szczawińskiego, którzy tanie-



ten studjowali u p. Kuryły, reżysera baletu teatrów warszawskich. Nowe wspaniałe kostiumy i dekoracje dopełnią całości.

W niedzielę po południu po cenach znizowanych „Bohaterowie”.

Wczoraj po raz drugi „Targ na dziewczęta”.

**Teatr Polski.**

W poniedziałek, wtorek i środek przedstawień nie będzie.

**Repertuar świąteczny.** We czwartek po południu o godzinie 3-iej po raz pierwszy wielce efektowna sztuka, na tle stosunków robotniczych p. t. „Zły duch” w 5 aktach Kościłkowskiego; wieczorem piękna polska narodowa komedia ze śpiewami i tańcami „Krakowiaczy i Górale”.

W piątek po południu „Zaczarowane koło” wspaniała sztuka w 5 aktach L. Rydla; wieczorem arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orle”.

W sobotę po południu „Zły duch” sztuka w 5 aktach na tle stosunków robotniczych; wieczorem „Krakowiaczy i Górale”, narodowa sztuka ze śpiewami i tańcami.

W niedzielę po południu po raz pierwszy głośna sztuka w 5 aktach H. Sienkiewicza p. t. „Ogniem i mieczem”; wieczorem arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orle”. Bilety na wszystkie przedstawienia sprzedają się w cukierni W-go Ulrichsa od 10-iej do 1-iej w południe.

**Kalendarzyk.**

Dziś Herona M.

Jutro Wiktorji P.

Imiona słowiańskie, dziś Drogomira

Jutro Sławomira

Wschód słońca o g. 8 m 10  
Zachód " 3 " 45  
Długość dnia " 7 " 35

**Stan pogody.** — Podług obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska № 85.

TERMOMETR: Rano o g. 8, 3<sup>o</sup> ciepła  
Połudn. o g. 12, 5<sup>o</sup> " "  
Wczoraj o g. 8 w. 2<sup>o</sup> " "  
Minimum 1 ciepła BARO- najniższej 752  
Maximum 5 " METR: 749 najwyższej —  
Hygrometr 68% wilgoci.

**Teatr Polski.** We czwartek „Zły duch” wcz. „Krakowiaczy i Górale” w piątek po poł. „Zaczarowane koło” wczoraj „Orle” w sobotę po południu „Zły duch” wczoraj „Krakowiaczy i Górale” w niedzielę po poł. „Ogniem i mieczem” wczoraj „Orle”

**Operetka Łódzka.** W czwartek po poł. „Warszawiaczy w Ameryce” wczoraj „Ewa” w piątek po poł. „Czar walca” wczoraj „Bohaterowie” w sobotę po poł. „Warszawiaczy w Ameryce” wczoraj „Targ na dziewczęta”, w niedzielę po poł. „Bohaterowie” wczoraj „Targ na dziewczęta”

**Biblioteka Stebelskich.** (Mikotajewka 59) otwarta codziennie od g. 6-iej do 8-iej wczoraj, w niedzielę i święta od 1-iej do 3-iej pp.

**Czytelnia pism Tow. „Wiedza”.** (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wcz., a w niedzielę i święta od godz. 10-iej rano do godz. 10-iej wcz.

**Muzeum nauki i sztuki.** (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-iej po południu do 10-iej wcz., a w święta i niedziela od 12 rano do 10 wcz.

**KRONIKA.**

**W sprawie gmachu sądu okręgowego.**

(k) Przybył do Łodzi prezes piotkowskiego sądu okręgowego p. Wołkow w celu obejrzenia gmachu, przeznaczanego przez miasto na lokal tymczasowy dla łódzkiego sądu okręgowego.

W związku z tym przyjazdem prezydent miasta zwołał do magistratu zebranie radnych w celu wspólnego omówienia sprawy wyboru placu pod ewentualną budowę spójalnego gmachu dla sądu.

Jeden z projektowanych placów obojczy komisja wraz z p. prezesem.

**Zniesienie postu w dz. św. Szczepana.**

Na mocy ogólnego prawa kościelnego o postach udzieloną jest ogólna dyspenza od pokarmów mięsnych w uroczystość św. Szczepana, przypadającą w r. b. w dzień piątkowy.

**Jasełka.**

Wczoraj odbyła się generalna próba z wystawionej przez Towarzystwo śpiewacze im. Moniuszki Jasełki w teatrze „Skala” przy ul. Cegielnianej № 18.

Towarzystwo nie szczędziło trudów, pracy i nakładu materjanego, by wystawie sztukę tę należycie i zabiegł te, dzięki gorliwej pracy reżyserji, jak również i samych wykonawców zostały uwieńczone zupełnie pomyślnym rezultatem. Nadmienić należy, iż oprócz wykonawców w liczbie 30 osób, przyjmuje również współuczestniczył chór dziecienny Towarzystwa.

Pierwsze dwa przedstawienia odbędą się w pierwszy i drugi dzień świąt w teatrze „Skala” i rozpoczną się punktualnie o godz. 3-iej po poł.

Bilety w dzień przedstawienia nabywać można w kasie teatru od godz. 10 rano do końca przedstawienia.

**Z Tow. Przyszłość.**

Sprawozdanie z wczorajszego zebrania Tow. Przyszłość i streszczenia referatu, odczytanego przez p. Wł. Skawronjaka, podamy w jutrzejszym numerze „Gazety”.

**Przedwyborcze zebranie.**

Onegdaj w lokalu żyd. Tow. dobroczynności przy ul. Zachodniej № 20 odbyło się zebranie przedwyborcze w sprawie nadchodzących wyborów członków łódzkiego dozoru bóżnicznego.

Uchwalono dyrektywy dla przyszłej działalności nowego dozoru bóżnicznego, mianowicie: Utworzyć nową żydowską komisję szkolną która otoczy swą opieką żydowskie szkoły religijne (chedery) elementarne oraz zawodowe (zemieślnicze); uregulować rozkład etatu szkolnego; przyspieszyć budowę szpitala żydowskiego na 600 osób. Listy kandydatów nie utworzono, lecz wybrano w tym celu komisję do której weszło 18 osób.

**Pozwolenia na broń.**

Z dniem 13 stycznia bilety wydane na prawo posiadania broni palnej w r. b. tracą swą moc, wobec czego osoby chcące korzystać z tegoż prawa w r. p. winny do powyżej zaznaczonego terminu zaopatrzyć się w nowe bilety.

W tym celu należy przy odpowiedniej deklaracji opłacić w kasie skarbowej uprzednio podatek w stosunku po rublu od biletu, następnie bilet dotychczasowy wraz z otrzymanym z kasy kwitem złożyć w tym cyklu policyjnym, w którego obrębie dany interesant zamieszkuje obecnie. Niezależnie tych formalności do dn. 13 stycznia naraża na utratę prawa posiadania broni.

**Kasjarze przy robocie.**

Nieudana wycieczka bandy kasjarzy do fabryki St. Reichera, gdzie, jak już donosiliśmy, zostali oni spłoszeni w czasie roboty, nie zniechęciła ich do dalszych poszukiwań wawrzynów na gruncie łódzkim.

Chcąc w zupełności zrehabilitować swój „honor”, a wraz i wynagrodzić sobie straty, poniesione wskutek spłoszenia w murach Reichera, goście — jak się zdaje — warszawscy wybrali skład win i towarów kolonialnych p. Stanisława Jaworskiego p. f. M. Sprzączkowski, przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Dzielnej.

Skład ten zazwyczaj jest bardzo pnie strzeżony, złodzieje więc mieli niełatwy w każdym razie dostęp do niego, jednakże po pewnym czasie przedsięwzięciu nawet tylko jednodniowy targ tak wielkiej firmy kolonialnej zaprowadził obfitych połów.

Istotnie złoczyńcy nie zawiedli się.

Już za dnia, jak z różnych okoliczności wnosić należy, przedostali się wraz z narzędziami „pracy” do j-danej z komórek, znajdujących się w podwórzu; gdy zaś noc zapadła a stróże posnęli, kasjarze wypytawawszy kratę żelazną w oknie składu od podwórza, przemknęli tą drogą do magazynów, a stamtąd do do kantoru, w którym znajduje się żelazna kasa ogniowa. Rychęto kasjarze wypytowali drzewicki od kasy i otworzyli ją, a łupem ich stał się portfel, zawierający znaczną ilość wekeli, wyroków, i t. p. dokumentów wartościowych oraz kilka set rubli w gotówce.

W dalszym ciągu złodzieje zoperowali również znajdującą się przy wejściu we frontowej części sklepu małą kasę amerykańską, zabierając z niej około 100 rubli gotówką i marki stemplowe oraz pocztowe.

Po tak owocnej pracy, złoczyńcy, nie spostrzeżeni przez nikogo zniknęli.

Kasa p. Jaworskiego była ubezpieczona na wypadek kradzieży.

Policja czyni energiczne poszukiwania „kasjarzy”.

**Napać.**

Na rogu Średniej i Zagajnikowej 40-letni Wawrzyniec Sikorski robotnik fabryczny lat 40, został napadnięty i poranny kijem oraz nożami.

Pogotowie odwiozło go do szpitala Czerwonego Krzyża z ciężkimi ranami na całym ciele.

**— Przy pracy.**

W fabryce przy ul. Wólczańskiej nr. 68 Julja Rafalek 35 letnia robotnica fabryczna pochwycona została przez tryby maszyny, skutkiem czego odniosła złamanie lewego przedramienia, rany twarzy i lewego oka.

Pogotowie odwiozło R. w stanie ciężkim do szpitala Czerw. Krzyża.

**— Niestosowne zabawki.**

Na ul. Wdzewskiej około domu nr. 78 syn stróża 5 letni Józef Jachimiak został

podczas zabawy oparzony wystrzałem z dzieciennego pistoletu w twarz.

**— Przejechanie.**

Na rogu ul. Andrzeja i Piotrkowskiej 60 letnia Sura Tempelbach, żona kupca, została przejechana dorożką, przy czem odniosła bolesne poranienia obydwóch nóg.

**— Pod tramwajem.**

Znowu mamy do zanotowania wypadek przejechania na szosie pabjanickiej, gdzie pociągi tramwajów podmiejskich oddawna już są postrachem przechodniów.

W sobotę tramwaj dążący z Pabjanic do Łodzi przejechał przechodnia lat około 50 z nazwiska nieznanego, który odniósł dotkliwie rany głowy i twarzy, złamanie szczęki i ogólne potłuczenie.

W stanie ciężkim i nieprzytomnym ofiarę wypadku odwieziono do szpitala św. Aleksandra.

**Z Dumy.**

**Incydent.**

Na ostatnim posiedzeniu plenarnem Dumy Zamysłowski referował projekt wyagnowania środków na wydanie historii reformy sądowej Cesarza Aleksandra II.

Jefremow uważa, że pod pozorem wydania dzieła pamiątkowego, ministerjum sprawiedliwości pragnie wydać książkę, w której stronie bronid będzie swej spacznej działalności.

Adżemow podziela zdanie poprzedniego mówcy i dodaje, że ilustracja tego, iż sąd zatracił swoją niezależność, służyć może proces kijowski.

Maslennikow twierdzi, że minister sprawiedliwości nie może pisać historii ustawodawczych, gdyż staje po stronie tych, którzy je zniweczyli.

Kierenski nie pojmuje, w jaki sposób można powierzać pisanie historii o działalności swojej władzy drobnym urzędnikom ministerjuma sprawiedliwości, skoro zawiera ona proces S.-D. frakcji II Dumy, śledztwo Łuzyna i sąd Warwarina, oraz sprawę kijowską. Ci grabarze sprawiedliwości powinni odpowiadać sami przed sądem. (Silny hałas na prawicy, oklaski i okrzyki na lewicy).

Przewodniczący wzywa Kierenskiego do porządku.

Markow II uważa, że proces kijowski wyprowadza z równowagi obrońców tych, którzy umęczyli niewinnego młodzieńca Jedrusia Juszczyńskiego. (Hałas na lewicy).

Kierenski (z miejsca): Wy jesteście obrońcami morderców!

Markow II: To wy zabiście — nie ja! (głośny hałas na lewicy i na prawicy. Głosy na lewicy: „Kaciel ruszaj precz! nie damy ci mówić!”).

Przewodniczący przywołuje powtórnie Kierenskiego do porządku.

Kierenski (z miejsca): Proszę mnie wydaleć! (Hałas w sali wzrasta).

Przewodniczący: Jeżeli panowie nie przestaniecie hałasować, będę zmuszony zastosować jaknajstrzejsze represje. (Posłowie zwolna uspakajają się).

Przewodniczący zwraca się do Markowa II i ostrzega go, że wrzask, jeżeli będzie sobie pozwalał na niestosowne wyrażenia, zastosuje względem niego najstrzejszy wymiar kary.

Markow II oświadcza, iż min. Szczegółowitow szanowany jest przez wszystkich uczciwych ludzi. W końcu mówca zaznacza, że jest oburzony na obrońców tych, [którzy umęczyli młodzieńca chrześcijańskiego].

Przewodniczący żąda kategorycznie, aby nie dotykano tej kwestji.

Markow II — kończy: Pan nie daje mówić tym, którzy się z panem nie zgadzają! Jest pan przeciwko wolności słowa, bo chodzi o żydów.

Duma 110 głosami przeciwko 91 uznaje projekt za nagły i uchwała go we wszystkich 3 czytaniach.

**Interpelacja.**

Na porządku dziennym rozważana interpelacja z powodu aresztowania i zesłania administracyjnego przedstawicieli robotników w kasach chorych. Nagłośno interpelacji podtrzymują Pietrowakij i Badajew.

Podczas głosowania okazuje się, że na sali brak forum.

Przewodniczący ogłasza Najwyższy Ukaz o cdroczeniu sesji Dumy.

Posiedzenie zamknięto przy okrzykach „hurra”.

**Dramat w rodzie hrabiowskiej.**

POZNAN. W sprawie sensacyjnego morderstwa hr. Mielżyńskiej, donoszą jeszcze następujące szczegóły: hr. Maciej Mielżyński od kilku dni podejrzewał swoją żonę o niewierność. Wczoraj bawił on w Poznaniu i dopiero około godz. 4 rano wrócił do domu, do Dakowów Mokrych. Pomimo, że w oknach apartamentów żony widział jeszcze światło, udał się hrabia do swych pokoiów na pierwsze piętro pałacu.

W chwili wstawania się na spoczynek hrabia usłyszał jakieś podejrzane szmery. Podejrzewając, że to złodzieje, poszedł do pracowni, żądał zabrać fuzję, której używał do polowania i szedł na dół. Przechodząc korytarzem, koło sypialni żony, usłyszał te same szmery, tylko nieco głośniejsze. Hrabia nie zlekakając, otworzył nagle drzwi do sypialni żony i tam ujrzał obok niej hrabię Miączyńskiego.

Hrabia Mielżyński nie namyślając się, strzelił z fuzji naprzód do żony a potem do siostrzeńca, kładąc oboje trupem. W czasie strzelaniny nadbiegła dama do towarzysza hrabiny, p. Koczorowska, którą hrabia również wystrzałem zranił. Po dokonaniu tego czynu, hrabia Mielżyński, zupełnie spokojny, wydał przerażonej służbie rozkaz zajęcia się raną Koczorowską a następnie zamknął się w gabinecie i tam do samego rana pisał listy do krewnych.

W listach tych hrabia zupełnie jasno wykłuszczył powody swego krwawego czynu. W południe hrabia udał się samochodem do Poznania, gdzie się stawił w prokuraturji.

POZNAN. O godz. 4 po południu, hr. Mielżyński przyjechał samochodem do Poznania i zgłosił się do prokuraturji, gdzie bawił kilka godzin. Jaka była treść zwierzeń hr. Mielżyńskiego, niewiadomo. Narazie hr. Mielżyński na podstawie nietykności poselskiej nie jest aresztowany, rozciągnięto tylko nad nim dwoć śledczy.

POZNAN. Zastrzelony hr. Miączyński w piątek wczorajem był w Poznaniu w pewnym podrzędnym teatryku. Podobno towarzyszyła mu hr. Mielżyńska. Faktem jest, że oboje wrócili razem do Dakowów Mokrych o godz. 3 na ranem, ale jeszcze przed powrotem hr. Mielżyńskiego.

POZNAN. Maciej hr. Mielżyński urodził się w roku 1869, zaś od roku 1903 posłuje do parlamentu niemieckiego.

Podczas ostatnich wyborów, wybrany został w 2 okręgach: pszczyńsko-rybińskim i szamotulsko - międzychodzko obornickim. Hrabią Felicją z Potockich Mielżyńska, urodziła się w r. 1875. Hrabiostwo mieli 2 córki i syna, który liczy obecnie lat 17. Hr. Miączyński, syn przyrodni siostry hr. Macieja Mielżyńskiego, jest młodzieńcem 24 letnim.

Od osoby znającej stosunki rodzinne hr. Miączyńskich otrzymaliśmy następujące dane: Zabity w Dakowie Mokrej hr. Alfred Miączyński liczył 28 lat, był synem Władysława i Jadwigi z Doliwa Potockich hr. Miączyńskich, już niezżyjących.

Jadwiga Potocka wniosła mężowi niezwykle wysoki, bo sięgający miliona rubli posag, ale rychło wszystko to poszło i nastąpiła ruina, która zmusiła Władysława hr. Miączyńskiego do wyjazdu, żonę zaś jego do osiedlenia się wraz z synem Alfredem i dwiema córkami w Warszawie.

Tutaj wiedli żywot bardzo ciężki. Syn i córki starały się zdobyć utrzymanie drogą pracy, jednak nie przynosiło to wiele. Dopiero, gdy przyszli im z pomocą Doliwa-Potoccy z Będlewa, rodzina Miączyńskich odżyła. Mianowicie ordynał będlewscy przysyłał im po 300 rb. miesięcznie.

Hr. Miączyńskich uważano za spadkobierców obu Doliwa-Potockich, którzy żyli w stanie bezczynnym.

W tym czasie jedna z hrabianek Miączyńskich wyszła za mąż za hr. Wojciecha Poletyłę z Wojsławie i lubelskiem, druga zaś za p. Zborowskiego na Mazowszu.

Obaj Doliwa-Potoccy, dziedzice olbrzymiej fortuny, którą stanowią ordynacja będlewska, popadli w nienleczalną chorobę, wobec czego za pośrednictwem hr. Macieja Mielżyńskiego, ożenionego z ich przyrodną siostrą, Felicją (jednego ojca, lecz innej matki), wyrobili zmianę w ordynacji tak, że po ich śmierci dobra Będlewo przejdą na hr. Władysława Miączyńskiego lub jego syna, Dakowy zaś na Felicję hr. Mielżyńską.

Obaj Potoccy umarli i wówczas ordynację będlewską, świetnie zagospodarowaną, przedstawiającą wartość kilku milionów, objął hr. Alfred Miączyński; przedtem zaś w posiadanie Dakowy, również dóbr bogatych, weszli hr. Maciejostwo Mielżyńscy.



# Sprawa Ronikiera.

Posiedzenie wczorajsze całkowicie poświęcone było odczytywaniu zeznań świadków, którzy z przyczyną usprawiedliwionych nie pojawili się do sądu.

Izba odczytuje więc zeznanie ucznia Siemkuckiego, którego nieznajomy, podobny do hr. Ronikiera, nagabywał na ul. Ziotej.

Futkownik Zyskał zeznał, że ze słów Siemkuckiego, z którym siedział razem w więzieniu, dowiedział się, iż Siemkucki słyszał od Zawadzkiego, jakoby w dniu zabójstwa, w pokojach № 1 i 2, odbywała się orgia przy skompaniamencie muzyki.

Zapytany w tej kwestji Zawadzki, — odpowiada, iż wszystko to jest nieprawdą.

Następnie Izba odczytuje zeznanie aresztanta Kamiedca, który zeznaje, że hr. Ronikier w swoim czasie zwraca się do areszt. Kulikowa z propozycją zabicia Stasia. Od aresztanta zaś Jasinnika słyszał Kamieniec, iż hr. Ronikier proponował otrucie dozorców więziennych w celu ucieczki.

W tym miejscu hr. Ronikier stwierdza, że w czasie, gdy Kamieniec siedział w więzieniu w r. 1910, 1911 i 1912 Kulikow i Jasinnik wcale w więzieniu nie siedzieli.

Po odczytaniu tych zeznań, prokurator i strony proszą o pozwolenie powoływania się na wszystkie zeznanie świadków złożone w Sądzie okręgowym, listy i dokumenty.

Na tym zakończono posiedzenie wczorajsze, po którego zamknięciu prezes odracza rozprawę na czas świąt.

# Telegramy.

Tel. P. A. T. W. A. T. i własne.

## Minister Zaleski konający.

MERAN. Minister Zaleski znajduje się od dwóch dni w agoncji.

## Sfraszny wybuch.

STRASSBURG. Nieznani sprawcy wysadzili wczoraj w powietrze fabrykę Biersona. Prawie wszystkie zabudowania nieczynnej od dłuższego czasu fabryki zostały zniszczone. Straty bardzo znaczne. Skutkiem detonacji w okolicznych domach powylaływały szyby.

## Hr. Mielżyński w więzieniu.

POZNAN. Hr. Maciej Mielżyński znajduje się obecnie w więzieniu śledczym w Grodziskach. Po przeprowadzeniu dochodzenia prowizorycznego przetransportowany będzie do więzienia w Międzyrzeczu.

## Groźny pożar.

LONDYN. Wczorajszy pożar w warsztatach okrętowych zniszczył doszczętnie wszystkie zabudowania. Straty wynoszą 2000000 funtów.

## Dymisja Długosza.

WIENEN. „Montagsztg.” donosi, że ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie dy-

miji ministra Długosza nastąpi po świętach Bożego Narodzenia.

## Menelik żyje.

RZYM. Z Abisynji nadeszły wiadomości, zaprzeczające stanowczo pogłoskom o śmierci Menelika.

## Zwrót „Monny—Lizy”.

RZYM. W obecności ministra spraw zagranicznych San Giulano wręczono wczoraj ambasadorowi francuskiemu Barrerowi „Monnę Lizę”.

## Wykluczenie ministra Zalewskiego.

WIENEN. „Hungarische Koresp” donosi, że poseł Sliwiński zapowiedział, iż na dzisiejszym posiedzeniu Koła polskiego zgłosi wniosek o wykluczeniu z Koła ministrów Zalewskiego, jako inicjatora afery z „Godz. Kurjerem Ilustr.” i Długosza, sprawcę zajść rzeszowskich. (Min. Zalewski, jak wiadomo, jest umierający. Patrz inne telegramy. Przyp. Red.)

## Kondolencja królewska.

RZYM. Król bawarski nadesłał do papieża telegram, wyrażający współczucie z powodu zgonu kardynała Rampolla. Kondolencja ta sprawiła w Watykanie bardzo dobre wrażenie, zwłaszcza, iż wiadomem jest, że kardynał Rampolla nigdy nie odniósł się zbyt przychylnie do Niemiec.

## Napad na pociąg.

PESZEWAR. (P.) Banda rozbójników napadła na pociąg i rozpoczęła już rabunek, lecz spłoszona została przez kilku nadjeżdżających konno oficerów i żołnierzy angielskich. Wojsko urządziło pościg za bandytami.

## Rozruchy winiarzy.

PARYŻ. W departamencie Aube przyszło wczoraj do rozruchów winiarzy. 3,000 winiarzy zebrało się pod Barem, skąd udali się oni w pochodzie do miasta. Policja nie chciała dopuścić demonstrantów do Baru, skutkiem czego wywiązała się walka, w której kilka osób zostało ciężko rannych. Kilku winiarzy aresztowano. Ostatecznie policji udało się rozprędzić demonstrantów.

# Z piśmiennictwa.

## „Lotnik i automobilista”.

Trzeci rok istnienia swojego zamknął „Lotnik i Automobilista” zeszytem grudniowym, obfitującym w dobór interesujących artykułów, wśród których odznaczają się zwłaszcza: J. K. Michałewskiego „O ekonomii ruchu aeroplanem”, „Wyniki techniczne wyścigów w Reims” prof. Witolda Jarkowskiego, „Zastosowanie silników spalinywych do uprawy roli” inż. A. Hamnickiego i inne. Dodatek oddzielny p. t. „Wszechsport” poświęcony jest będącym bardzo na czasie „Zasadniczym ćwiczeniom narciarskim”, prze-

glądowi jesiennego sezonu wyścigowego itp., zamyka zaś żywo utrzymana kronika bieżąca. Piękna szata zewnętrzna i szereg zajmujących ilustracji i tafflo świadczą, jak zawsze, o staranności redakcji.

**Bilety wizytowe i karty adresowe**  
w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio  
DRUKARNIA  
**J. GRODKA**  
Widzewska 106a.

Czytajcie „ŚMIECH”!

# Dr. Med. FOKSZANSKI

Zawadzka № 39. Tel. 21-67.  
**CHOROBY CHIRURGICZNE.**  
B. asystent Petersburskich klinik.  
Przyjmuje codziennie od 5—7 po poł. 1900—40

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

# „Miłość i poświęcenie”

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej”  
Przejazd Nr. 1.

# KAZIMIERZ OSSOWSKI

INŻYNIER 17-26  
**OBROŃCA PATENTOWY**  
Petersburg—Wozniesiński Prospekt 20  
Berlin — Potsdamerstrasse № 5.

# Jak pod różdżką.

czarodziejską zulkają wszelkie plamy, pryszcze, wagi, mokre suche liszaje, krosty, wszelkiego rodzaju choroby skórne, przez codzienne konsekwentne używanie mydła Księstwa Kneippa.

# Giełda warszawska.

Warszawa, d. 22 grudnia.

Czeki na Berlin	46,52,5		
4% Renta Państwowa	93,30	92,30	92,85
5% Pożyczka Wewnętrzna z 1905 r.			
5% Pożyczka Wewnętrzna z 1906 r.			
5% Poż. prem. I em. 1864 r.	526.—	516.—	
5% Poż. prem. II em. 1866 r.	394.—	384.—	
5% Poż. prem. Szlachecka	336.—	326.—	
4 1/2% Listy Zastawne Ziemskie	85,85	84,85	85,35
4% Listy Zastawne ziemskie			
5% Listy Zastawne m. Warszawy	89,30	88,35	88,80
4 1/2% Listy Zastawne m. Warszawy	83,90	82,90	
5% Listy Zastawne m. Piotrkowa			
4 1/2% Listy Zastawne m. Łodzi			
5% Listy Zastawne m. Łodzi VII ser.			
Bank Dyskontowy Warszawski			445.—
Bank Handlowy w Warszawie.			441,75
Bank Kupiecki w Łodzi	425.—	420.—	
Akcje Lilpop, Rau i Loewenstein			127,50
Akcje Zakładów Putilowskich			128,75
Akcje K. Rudzki i S-ka			125.—
Akcje Zakładów Strachewickich			273.—
Akcje „Zawiercie”			
Akcje „Żyrardów”			282,50

# LOTNIK i AUTOMOBILISTA

Jedyny w języku polskim miesięcznik techniczno-sportowy, bogato ilustrowany, poświęcony lotnictwu i automobilizmowi z dodatkiem

# „WSZECHSPORT”

Wychodzi w Warszawie pod redakcją ZYGMUNTA DEKLERA.

Cena z dostawą w Warszawie rocznie **Rb. 3**, na prowincji **Rb. 3.60**.  
ADRES: WARSZAWA, NOWOGRODZKA 40. TELEFON 116-10.

# FARTUCHY

w wielkim wyborze i w najnowszych fasonach poleca jako najstosowniej-  
szy i najpiękniejszy

# PODAREK GWIAZDKOWY

**Adolf Horak** Piotrkowska 149  
Tel. 14-26.

Każda piąta osoba kupująca otrzymuje bezpłatnie fartuszek dla lalki.

Najstarszy i największy interes w tej branży na miejscu.

# Mleczarnia S. Galusińskiego

została otwarta przy ulicy **Andrzeja № 4**. Wydaje śniadania, kolacje i obiady z 5-ciu dań po 40 kop.  
1654—26—1  
Z poważaniem **S. Galusiński**.

## !!! ZAWIADOMIENIE !!!

Niniejszym zawiadamiam moich szanownych klientów, że mój Skład sukna i kortów, który dotychczas się znajdował na ul. Nowomiejskiej № 11, od dnia 1/14 Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę **Nowomiejską Nr. 15**, upraszam łaskawie przyjąć do wiadomości z poważaniem

**S. Sulkes, Łódź Nowomiejska 15.**  
UWAGA: Skład mój jest zaopatrzony specjalnie w towary Akc. Tow. A. G. Borsta, w Zgierzu.  
1629-26-1



WYNAJEM karek i powozów

**A. Neuman**

ul. Piotrkowska № 119  
Telefon Nr. 10.53.

Skład Win

zakaukaskich i krymskich od 35 kop. do najdroższych.

**E. G. Baitinger**  
Główna 9.



**Loterja.**

W sobotę w dziesiątym dniu ciągnięcia.

Po rubli 100 wygrały numery:  
5 787 1213 1584 2370 2602 3727 5434 8031  
9148 9745 9802 9902 10854 11333 11969 12031  
12931 13863 13997 14166 14368 14381 15752 17169  
17254 17594 18977 19928 19404 20375 20405 22837.

Po rubli 80 wygrały numery:  
13 59 63 111 2 6 57 821 91 582 43 58 91  
708 843 89 932 47.

1000 122 32 4 225 314 460 517 22 49 70  
91 678 709 14 28 3 800 27 988.

2000 159 72 208 26 88 52 98 96 98 304 16  
37 43 65 427 89 503 13 71 97 909 14 902 28 28.

3000 46 99 349 96 436 58 97 533 56 658  
81 98 740 18 33 44 851 80 98 933 60 62.

4000 89 134 41 50 6 98 200 35 53 396  
419 21 12 528 88 39 45 58 617 765 878 936 52 65  
77 87.

5000 70 101 75 98 99 31 332 96 418 503  
86 606 32 98 769 821 83 913 21 77.

6000 60 68 101 12 33 43 49 218 63 312 50  
526 699 116 30 805 22 98 919 20 55 71.

7000 216 23 30 35 376 94 418 49 50 86  
508 10 92 627 31 54 62 74 735 42 85 863 94 916 64.

8000 20 27 44 91 174 221 40 84 301 6 8 55  
59 88 448 75 82 524 58 70 73 618 15 771 813 75  
86 964 78.

9000 66 93 98 212 25 53 80 301 3 67 87  
439 98 606 10 64 70 729 43 4. 815 29 978 98.

10000 70 71 163 83 222 26 31 60 390 409  
20 542 68 87 623 30 65 75 90 99 708 10 6 68 70  
810 48 61 67 94 911.

11000 106 28 300 6 66 96 488 554 626 701  
2 5 87 802 58 971 81 37.

12000 143 44 57 78 245 323 80 85 519 652  
715 18 34 68 867 935 69 76.

13000 79 85 214 65 83 301 13 34 46 497  
98 563 679 895 947 57 76.

14000 50 98 165 232 356 64 67 459 89 639  
709 40 43 84 884.

15000 85 92 130 228 52 97 909 41 65 95  
443 44 50 60 72 525 71 648 747 14 826 946 79.

16000 66 110 41 44 48 71 76 98 294 314 89  
401 63 519 41 50 625 29 30 775 79 875 92.

17000 89 108 45 67 904 44 51 79 803 57 15  
410 38 95 98 580 35 33 638 706 25 802 87 920 35  
63 72.

18000 122 40 79 91 93 206 18 22 365 414  
53 96 519 608 22 32 37 81 761 78 87 856 66 911.

19000 49 118 30 36 46 67 276 309 59 73 88  
402 65 78 543 624 27 59 775 93 96 837 59 66 96  
910 82 56.

20000 105 21 23 31 50 207 304 31 69 71  
403 65 707 17 42 92 661 700 9 23 35 43 77 87 820  
26 25 52 61 913 84.

21000 111 40 59 200 14 39 91 94 300 2 16  
56 77 849 56 63 66 76 660 66 95 779 81 812 35 67  
916 58 61 84.

22000 39 57 65 78 89 108 208 30 72 308  
32 91 416 33 89 69 57. 84 625 60 705 20 83 801  
11 14 23 1 96 934 52 74 75 82 91.

23000 28 53 62 96 99 104 5 232 75 80 382  
93 428.

**Zimowy Rozkład pociągów.**

od dnia 15/23 października.

(Czas petersburski różnica 37 min. wcześniej)

Kolej Fabryczno-Łódzka

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20  
10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, g) 5.45 h) 6.43,  
8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22  
9.35, i) 10.40, 1.00, j) 4.36, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55,  
12.24, 4.39, 6.13, 3.12.

Odchodzą do Warszawy o godz. 11.01.  
12.34, 5.30, 2.31.



**Czy doprawdy?**

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegę opalenizną, plamy, przyszcze, wagnery i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia nasladownictwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na

**Nawrot № 54, i Konstanyńska 75.**

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Akuszerka

**B. SILBERMAN**

mieszka Wschodnia № 55 róg Cegielnianej.

Przyjmuje ambulatoryjnie od 8—10 i 3—6 pop

**WSZELKIE INTERESA**

handlowe, przemysłowe, sprzedaje, kupuje, zamieniam, wydzierzawiam, lokuję kapitały, poszukuję wspólników, Kamiński, ul. Frąckiej 37-a.

**Prenumeratę i ogłoszenia**

dla „Nowej Gazety Łódzkiej” przyjmuje w Kijowie

**Tow. „KANTOR HANDLOWO-REKLAMOWY”**

Kijów, Funduklejewska № 14, tel. 34-94  
oraz jego Agentury w Moskwie, Petersburgu, Warszawie, Odesie i Paryżu.

**W ostatnim tygodniu r. b.**

opusci prasę  
Kalendarz humorystyczny  
tygodnika

**„ŚMIECH”**

na rok 1914.

Ogłoszenia do kalendarza przyjmuje Administracja „N. Gazety Łódzkiej” Przejazd 1

tylko do d. 23 grudnia r. b.

Projekty reklam, szkice winietowe, reklamy wierszowane—sporządza się na miejscu.

Wybrane utwory humorystyczne. Liczne karykatury.

Kalendarz „Śmiechu” otrzymał m. in. plan e ws ystych prenumeratorkach „N. Gazety Łódzkiej” i tyg dnika „Śmiech”.

W tych dniach po gruntownem odnowieniu otwarty zostanie, wspaniale urządzony

**„BAR WALDSZLESCHEN”**

ulica Dzielna № 1,

Sala bilardowa. 6 gabinetów z osobnem wejściem od ul. Dzielnej 1 i od Piotrkowskiej № 52,

pod osobistym kierunkiem **JÓZEFA PALEJOWSKIEGO**



**Bajecznie tanio**

Ś. odnie  
w wielkim wyborze  
7.50—4.50—2.90

Kamizelki fantazyjne  
8.90—2.90—1.90—

Jopki zimowe  
nadmierzają tanio 7.90—

Jopki na futrze 14.50—

Kamizelki 8.75—

Schmechel i Rosner  
Piotrk. 100.

2189—1

Wielki podarunek gwiazdkowy!



**Każdy** musi o tem wiedzieć, że najsolidniej szy i najtańszy Magazyn obuwia jest u **J. GOTLIEBA, Łódź, Zielona 5.**

Tysiące klientów nabyłem w tak krótkim czasie za solidne prowadzenie interesu i dobry towar.

Zawiadamiam Sz. Publ., że na przybliżające się święta przystożo walem wielki wybór po następujących cenach:

Filcowe ciepłe buty 8 rb. 50 k.	Damskie lak. kamasze 5 rb.
Lakierowane buty 8 rb.	„ giemzowe „ 4 rb. 50 k.
Szagrone buty 7 rb.	„ chromowe „ 4 rb.
Męsk. lakier. kamasze 5 rb. 25 k.	„ hambursk. „ 3 rb. 50 k.
„ giemzowe „ 5 rb.	Pantoile lakierowane 3 rb. 50 k.
„ chromowe „ 4 rb. 75 k.	Kaloszówki 3 rb.
„ hambursk. „ 4 rb. 25 k.	

a także różne dziecinne buclki, ranne pantofle po tanich cenach.

**Za wdzięczność daje publicz. śliczny gwiazdkowy podarunek.**  
Każdy klient zostaje fotografowany i otrzymuje ślicznie wykonane 2 fotografie bezpłatnie. 2183—3—1

Wielki podarunek gwiazdkowy!



ROK XXXIX ISTNIENIA.

**NAJTAŃSZA I NAJOBFIŃSZA ILUSTRACJA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH.**  
**BIESIADA LITERACKA**

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMJIUM NADZWYCZAJNE:

**12 DUŻYCH TOMÓW NAJCELNIEJSZYCH POWIEŚCI I ROMANSÓW**

znakomitych autorów polskich i obcych.

Redaktor i Wydawca **MICHAŁ SYNORADZKI.**

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko, co stanowi niedzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględnia dzieła ojczyste, zwłaszcza poro-zbiorowe i pamiątki narodowe

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

Biesiada Literacka rozpoczyna w roku 1914 druk pracy ilustrowanej pod tytuł. **GROBY POLSKIE**, zawierającej życiorysy uczestników powstania 1863 roku, poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

Premjum **12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów** otrzymują **bezpłatnie** wszyscy prenumeratorky.

W roku 1914 mamy w zupełności znakomite powieści oryginalne, które ze względów cenzuralnych, były znane dotąd zaledwie w skróceniu, a także arcydzieła autorów cudzoziemskich. Z tych dodawanych **zupełnie bezpłatnie** książek, szybko utworzy się doborowa biblioteka trwałej wartości, kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

na prowincji: „ rs. 8, „ 4, „ rs. 2

Zagranicą rocznie rb. 10.

Oprawa wytworna, ze złożonemi wyciskami na tle barwnem, dodawanych jako premjum powieści: 3 tomów 50 kop., 6 tomów 1 rs., 12 tomów 2 rs.

Na żądanie administracja wysyła numer okazowy bezpłatnie.

Adres redakcji i administracji: **HORTENSJA № 7, telefon 78-26.**

**Dr. Sonenberg**

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne,  
**PRZEPROWADZIŁ SIĘ na Zieloną 3.**  
od 11—1 i 5—7 1/2.



Zakład Fotochemograficzny  
**KLISZE**  
do Koblam, szabelowców • Głospelków • Conitków w ty  
**SZKICE RYSUNKI**  
w kierunku modnym  
**RETUSZE MASZYN**  
z wykonaniem efektownym  
**R. BORKENHAGEN**  
Telefon 2472 ŁÓDŹ Piotrkowska 100

Piotrkowska 192.

**LECZNICA ZĘBÓW**

Płombowanie i specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.  
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu.  
Wymywanie zębów bez bólu przez lekarza-dentystę  
**M. Lerner.** 1349  
Ceny bardzo przystępne.

Piotrkowska 192.



**MAGAZYN OBUWIA I KALOSZY**

POLECA  
na nadchodzące święta swój wielki wybór.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna.

**JOAB** Nowomiejska 4.  
Filja: Główna № 6.

Salon dla pań i panów fryzjera  
**Nowackiego**  
Piotrkowska 103.

2179—4

**Dr. A. S. Tenenbaum**  
Piotrkowska 145. Telef. 24-16  
Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek.  
Przyjmuje od 8 do 9-ej rano i od 5-ej do 7-ej po południu. 1851—8

**Dr. Karol Blum**  
Specjalista chorób **Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy** (jąkanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Gutmana z Berlina.  
Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-ej wiecz.  
Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.

**Dr. J. Silberstrom**  
Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12.  
Choroby skóry, włosów i weneryczne Kosmetyka lekarska. Stosowanie prep 506 i 914 (wśródzynie).  
Przyjmuje od 12—2 i 5—8 Panie od 4—5 (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu



# WINA CHASTA na święta Bożego Narodzenia

Wina Chasta są to gwarantowane wina naturalne o wytwornym smaku.

## CENNIK:

CENNIK:		1/1 but. 1/2 but.	
Nr	GATUNEK WIN.	Ruble	i kop.
<b>CZERWONE.</b>			
0	Czerwone . . . . .	40	25
1	Stołowe . . . . .	55	30
2	Grenache . . . . .	70	40
3	Bordeaux . . . . .	80	45
4	Lafite . . . . .	90	50
5	Chambertin . . . . .	1,25	70
<b>BIAŁE.</b>			
9	Białe . . . . .	40	25
10	Stołowe . . . . .	55	—
11	Biały Muskat . . . . .	65	35
12	Riesling . . . . .	70	40
13	Sauternes . . . . .	75	45
14	Chablis . . . . .	70	40
15	Tokaj wytrawny . . . . .	80	45
16	„Chasta” . . . . .	70	40
17	Mosel . . . . .	70	—
18	Yquem . . . . .	90	50
19	Montrachet . . . . .	1,—	55
19a	Pinot blanc . . . . .	1,50	80
<b>DESEROWE (słodkie).</b>			
20a	Potwein stary . . . . .	1,50	—
20	Portwein . . . . .	1,26	70
21	Muscat Lunel . . . . .	1,25	70
22	Madeira . . . . .	1,—	55
23	Tokaj słodki . . . . .	1,25	70
24	Kościelne . . . . .	80	45
25	Malaga . . . . .	2,—	1,05
26	Muskat biały słodki . . . . .	80	45
27	Muskat słodki . . . . .	50	30
<b>RUSKIE SZAMPAŃSKIE:</b>			
	Grand Mousseux Doński . . . . .	1,—	—
	Grand Mousseux № 0 . . . . .	1,50	—
	Monopole . . . . .	2,—	—
	Excelsior . . . . .	2,50	1,50
	Henri Roederer carte noire . . . . .	2,60	—
	„ „ sec i demi sec . . . . .	3,25	1,70
	„ „ carte lla iche . . . . .	3,50	—
	Abrau Diurso . . . . .	2,60	1,60

# WINNICA „CHASTA” G. R. BIEDERMANA, GURZUF, KRYM.

Skład w Łodzi: ul. Piotrkowska Nr. 99, tel. 13-77.

Uprzejmie zwracam uwagę na moją firmę. W handlu pojawiły się tak zwane grecko-krymskie wina pod nazwą „Chasta”, których nie należy identyfikować z moimi **oryginalnymi** krymskimi winami z winnicy „Chasta”, Gurzuf, Krym.

## Na Gwiazdkę!

najlepszy podarek

# PATHEFON



który gra bez igieł, głośno i nadzwyczaj wyraźnie, dostać można na dobrych warunkach na raty

## W Specjalnym Składzie Pathefonów

Łódź. ul. Piotrkowska Nr. 118. Telefon 19-09.

Wielki wybór płyt świątecznych (kolend) jako też aparatów z tubami i bez tub.

Każdy oryginalny PATHEFON opatrzony marką fabryczną.

Tamże są do nabycia najtańsze i najlepsze maszyny do pisania „IDEAL”.

Reparacje wszelkie najtaniej i najakuratniej. Cenniki i repertuary bezpłatnie.

Kto chce zaoszczędzić sobie pieniędzy i nabyć trwałe obuwie niech uda się na ulicę Piotrkowską 61 do magazynu obuwia



## H. Förstera

gdzie z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia urządzona została

### Wielka Świąteczna Wypzedaż

po niżej wymienionej cenie: Wielki wybór pantofli męskich i damskich oraz dziecięcych bucików po bajecznie niskich cenach.

- Męskie lakierowane kamasze 5,—
- „ glemzowe „ 4,75
- „ chromowe „ 4,50
- „ hamburskie „ 4,—
- damskie lakierowane buciki 4,75
- „ glemzowe „ 4,25
- „ chromowe „ 3,75

Najnowsze fasony, Najbardziej eleganckie obuwie.

## LALKI-BABIES (lalki niemowlęta)

Tylko pierwszorzędných firm.

## ZABAWKI

w wielkim wyborze

## OZDOBY CHOINKOWE

ze szkła, aksamitu i waty poleca po cenach umiarkowanych

## P. WOLLMANN

ul. Piotrkowska 121. 2157 3

## Wypzedaż inwentarzowa

z rabatem

**35%**

Skład fabryczny Piotrkowska 29. Tel. 24-31.

Fabryka lamp i wyrobów brązowych  
WŁADYSŁAW HENIG i C<sup>o</sup>

### Ogłoszenia drobne.

GETTY piękne damskie i dziecięce oraz kamaszki najlepiej nabywać ul. Główna 17 (siedemnasty) Skład Galanterji 2437-5

Okazyjne meble do sprzedania. Piotrkowska 190 m. 1 2440-4-a

Sauki jednokonne do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość u gospodarza. Zawadzka 14 2437-2

Murowany dom zajezdny z uregulowaną hipoteką do sprzedania. Wiadomość u pościana Widzewska 127 2441-2-1

Oficyna (dwa mieszkania, obórka murowana jest do sprzedania. Wiadomość u pościana Widzewska 127 2441-2-1

Sklep z mieszkaniem w dobrym punkcie przy kaziarach od 1 stycznia do wynajęcia. Wiadomość Passaż - Szczyca 75 u gospodarza. 2432-2-1

Kalendarzyk Słowackiego 1914 z mapką Królestwa 5 kop. pocztą tylko tuzinami po 53 kop.). Z peezjami 8 kop. (pocztą tuzin 84 kop.). Wydawnictwo Reussnera, Złota 6. Warszawa. 2425-6-1

Tomasz Zmarzycki zgubił paszport wydany z magistratu łódzkiego.

15.000, 4.000, 2.500, 1.000 do umieszczenia na 1 M. hipoteki lub po towarzystwie Wład. Brzezńska 64 Masirek od 8-9 i 12-2 2439-1



# Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½, codziennie.  
 Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½ — 2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.  
 Choroby dzieci miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1 — 2 pp.  
 Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7 — 8 wieczór codziennie.  
 Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.  
 Choroby oczu Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.  
 Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1 — 2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

## Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych Dr. S. KANTOR, (Piotrkowska 144), róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Gabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

## Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3. Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.). Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

## Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry dróg moczowych ul. ANDRZEJA № 7 9—12 i 5—8, w niedziele i święta 9—1 Telefon Nr. 170 1404

## Dr. M. Gromski

Choroby dzieci. Dzielna 9 od 3—5 po poł. 1644.

## Lekarz-Dentysta J. HABERFELD

mieszka obecnie ul. Andrzeja № 2. róg Piotrkowskiej, 1-sze piętro. Przyjmuje jak dawniej. Telefon 17-31. 1691—208

## Gabinet dentystyczny E. KOPROWSKI

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szyncera). Leczenie zębów bez bólu elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego systemu. Prostowanie krzywych zębów. Masaż wibracyjny. 1719—166

## Dr. med. J. SZWARCWASSER Piotrkowska 13.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalista chorób żołądka, kiszek i przemiany materji (cukrowa, podagra, otyłość i t. d. Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin i krwi w laboratorium własnym. Przyjmuje od 11—1 i od 5—7 i pół po południu. 1981

## Specjalista chorób uszu, nosa i gardła Dr. B. CZAPLICKI

Ordynator szpitala Anny-Marji. Piotrkowska № 120. Telefon 32-33. Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł. w niedziele i święta od 10—11 rano

## Dr. Trachtenherz

ul. Zawadzka № 6, tel. 34-76 b. asystent petersburskiego szpitala miejskiego, specjalista chorób wenerycznych, skórnych i niemocy płciowej. 1688—150 Przy leczeniu syfilisu zastosowanie preparatu ERLICH-HATA 606-914. Leczenie za pomocą elektryczności. Godziny przyjęcia od 8—2 i od 6—9. Dla pań od 4—5. Oddzielna poczekalnia

## Powrócił Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 po poł. w niedziele od 10—11 r. Ulica Piotrkowska № 35. Telefon 19-84.

## Dr. med. S. Aronson

Piotrkowska 120. Tel. 31-82. Akuszerka i choroby kobiece. od 9—11 rano i od 4—6 po południu. W niedzielę od 10—12 po poł. 1249

## Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 (przy Andrzeja) Przyjmuje: 9—1 i 5—8. w niedziele święta 10—1. 1947—200

## Dr. Med.

## Aleksander Margolis

Zielona 6. Tel. 6-13. Choroby żołądka i kiszek Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—7 po południu. 1952—12

## Dr. M. PAPIERNY

Akuszerka i choroby kobiece. b. ordynator warsz. uniwers. klin. akusz. Przyjmuje od 10—11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł. Południowa 23. Telef. 16-85. 1766—0

## Dr. W. DUTKIEWICZ

przeprowadził się na ul. Nawrota 1, róg Piotrkowskiej. Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 9—12 r. i od 5—8 w Pniedziele od 4—5 po poł. 20

## Rutynowana Pielęgniarka

przyjmuje dyżury dzienne i nocne oraz wykonywa opatrunki i zastrzyki podskórne podług wskazań panów lekarzy. Janiszewska Aleksandrowska 37 tel. 25-51. Świadczenia z odbytej praktyki. 2078

## Dr. med. Leyberg

Krótko, 5 tel. 26-50 Choroby skóry weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10—1 i od 6—8 Pniedziele od 4—6. W niedzielę i święta od 8—1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2107

## Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2. Telefon № 19-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Erllich-Hata „606” — 914 (wśródzwinie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 po południu od 5—6 pp. Dla pań oddzielna poczekalnia

## Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11. Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU ERLICH-HATA 606. Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

## Laboratorium Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37. Telefon 26-81. Badanie krwi na syfilis. Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlica), krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka i t. d. Łóżka żelazne, materace, umywalki, serwisy, primusy, wyżymaczki aluminiowe z następnym 25 proc. oraz wszelkie narzędzia kuchenne. Ceny najniższe na raty. CHODKOWSKI i LENK, Mikołajewska 25. Tel. 24-55 2194—3

FABRYCZNY Skład Porcelany Łódź, Piotrkowska № 31. Telefon № 11-80.

Ć M I Ł Ó W

POLECA w wielkim wyborze wykwintne i praktyczne PODARKI na GWIAZDKĘ Ceny stale — fabryczne. Uwaga! W niedzielę, dnia 14 i 21 b. m. magazyn otwarty od godz. 2-ej.

Ć M I Ł Ó W PORCELANOWE: Serwisy stołowe na 6 i 12 osób, Garnitury do kawy i herbaty, Garnitury do owoców i t. p. Szkło stołowe i kryształ, Garnitury na umywalnie, Figury, akwarja, wazony, żardiniery. Oryginalne wyroby japońskie „MIKADO”. 5174-4

## Hurtowy i detaliczny skład

Win, Wódek, Koniaków, Likierów krajowych i zagranicznych, Herbaty, Towarów Kolonialnych, Kawioru Astra-chańskiego i Delikatesów

## K. Hoffmann, Łódź

ul. Rozwadowska № 11, róg Wólczańskiej. 2004—20

## Kawiarnia „RZYM”

została otwarta przy ul. Mikołajewskiej № 59 vis-a-vis parku Miejskiego. Poleca obiady z 5-ciu dań od 40 kop. śniadania i kolacje. 2174—3—1

Lemoniady Owocowe. Najzdrowszym napojem jest dobra Lemoniada Owocowa z naturalnych soków na wodzie destylowanej. To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryki K. CHADZYŃSKIEGO, w patentowanych flaszkach opłombowanych. Wyrób dobry i czysty — pod gwarancją. Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon 15-69. Cena flaszki 8 kop. Dostawa do domów.

Skład apteczny i Perfumerja prowizora farmacji Bernarda Heimana ul. Benedykta 21 (róg Długiej) został odnowiony i zaopatrzony w materiały wyborowe. Ceny najniższe. Tel. 23-67. 2181-6-1